

MAJA BIERNACKA

UNIwersytet w Białymstoku

E-MAIL: MMBIERNACKA@TLEN.PL

## TOŻSAMOŚĆ TERYTORIALNA A KWESTIA WYZNANIOWA. OBRAZ WŁASNY STUDENTÓW UCZELNI PUBLICZNYCH BIAŁEGOSTOKU

### Wprowadzenie

Tożsamość należy do podstawowych, a zarazem różnie definiowanych oraz płynnych znaczeniowo kategorii w obrębie nauk społecznych, co może prowadzić do nieścisłości terminologicznych oraz komplikacji interpretacyjnych dotyczących opisu rzeczywistości społecznej w zakresie badań. W artykule proponuję porządkujące rozróżnienie rozumienia tożsamości w przełożeniu na dwa przeciwstawne sposoby myślenia, które obecne są w naukach społecznych. Pierwszy z nich wiąże się z postrzeganiem świata społecznego, w tym nadawanych jego elementom znaczeń jako opartym na bezwzględnie istniejącej prawdzie. Drugi natomiast traktuje ów świat i nadawane mu znaczenia jako efekt działania i konstruowania treści przez aktorów społecznych. Zasadnicze pęknięcie między tymi dwoma sposobami myślenia zasadza się na dylemacie dotyczącym charakteru znaczeń w obrębie rzeczywistości społecznej oraz tego, czyjej gestii powierza się ich ustalanie w ramach procedury badawczej. Każdy z nich wymaga redukcji w zakresie opisu i analizy elementów tejże rzeczywistości. To samo dotyczy tożsamości człowieka, to jest zupełnie różnych odpowiedzi udzielanych na dotyczące jej pytanie: *Czy decyduje badacz czy badany?*

Po ustanowieniu relacji między każdym z tych odrębnych sposobów myślenia a możliwymi konceptualizacjami tożsamości i jej operacjonalizacji oraz wskazaniem niedoskonałości obu z nich, przedstawiam fragment badań

własnych prowadzonych przez zespół<sup>1</sup> z Instytutu Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku. Powstał on z uwzględnieniem ograniczeń obu perspektyw poznawczych, a dotyczy tożsamości związanej z terytorium oraz wyznaniem. Zagadnienia te użyteczne będą dla dalszych prac zespołu, które dotyczyć będą szeroko rozumianego przyzwolenia wobec obecności szczególnie newralgicznych mniejszości w Polsce oraz związanych z nim mechanizmów. Badania były prowadzone przez ankietę audytoryjną, z zachowaniem formalnej procedury, w tym za zgodą rektorów każdej z tych instytucji, na reprezentatywnej próbie kwotowej (n=1000) studentów trybu stacjonarnego uczelni publicznych w Białymstoku, to jest Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku oraz Politechniki Białostockiej w okresie między 20 kwietnia a 5 czerwca 2015 roku.

Przed omówieniem wybranych kwestii teoretycznych dotyczących tożsamości oraz przedstawieniem wyników, pragnę poczynić odniesienie do bogatej tradycji badań w Białymstoku oraz województwie podlaskim, a zwłaszcza do faktu prowadzenia nie tylko szczególnie ważnych dla regionu – ale dlań formatywnych badań, w tym między innymi w kontekście narodu oraz kwestii mniejszościowych, zwłaszcza przez Andrzeja Sadowskiego [np. 1994, 1995, 2001, 2006], ale również Jerzego Nikitorowicza [np. 1997, 2000]. Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do analiz społeczno-demograficznych w tej części kraju. Ponadto, w odrębnych publikacjach prezentowane będą wyniki badań zespołu dotyczące przyzwolenia ze strony studentów wobec potencjalnej obecności szczególnie newralgicznych mniejszości, zarówno wyznaniowych, narodowych, jak i etnicznych w różnych sferach życia społecznego. Na szeroko rozumiany problem współistnienia kultur zwraca również uwagę Andrzej Sadowski [2012]. W podjętych pracach zespołu stanowi on trzon problematyki badawczej.

---

<sup>1</sup> Opracowanie koncepcji i założeń oraz organizacja prac zespołu – Maja Biernacka, opracowanie metod badawczych – Maja Biernacka wraz z Wojciechem Wądołowskim, przeprowadzenie ankiet w pilotażu oraz badaniach głównych – Wojciech Wądołowski, opracowanie statystyczne – Łukasz Wołyniec. Ten międzyzakładowy zespół z Instytutu Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku rozpoczął prace badawcze w 2015 roku (do 2015 roku był to Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, nowa nazwa została przyjęta w 2016 roku). W tekście przedstawiam dane z pierwszego etapu opracowania statystycznego. Na dalszym etapie planowana jest analiza statystyczna, której wyniki przedstawione zostaną w dalszych publikacjach. Badania zostały zrealizowane bez grantu i bez ankierów. Kodowanie zlecono podmiotowi zewnętrznemu. Koszt kserokopii, a także kodowania surowych danych pokryty został ze środków Instytutu oraz BST Katedry Socjologii Wielokulturowości, która jest jego częścią. Do kodowania oraz opracowania statystycznego wykorzystano program SPSS. Informacje na temat zastosowanej metodologii oraz doboru próby są dla porządku powtarzane w innych tekstach, w których prezentowane są wyniki dotyczące pozostałych zagadnień w obrębie projektu.

## Absolutyzm poznawczy. Tożsamość jako identyczność

Pierwszy sposób myślenia, który pojawia się w badaniach, jeśli nie skoncentrowanych na tożsamości, to dotyczących ich, zwłaszcza w kontekście kondycji bytów zbiorowych, w tym grup narodo-etnicznych czy wyznaniowych to *absolutyzm poznawczy*. Jest on tym atrybutem w odniesieniu do oglądu świata uznawanego jako podparty jedyną i bezwzględną prawdą, a niepodlegający indywidualnym interpretacjom ani ze strony badacza ani jednostek kwalifikujących się jako należące do przedmiotu jego zainteresowań. Istotne jest odróżnienie go od związanego z nim – co zwłaszcza widoczne w dogmatach religijnych – absolutyzmu moralnego, dotyczącego jednak innej kwestii, to jest traktowania wartości i norm moralnych jako wiecznych i niezmiennych, bez względu na epokę historyczną, przekonania jednostki, a także okoliczności oraz konsekwencje samych działań. Absolutyzm poznawczy może stanowić pryzmat nie tylko oglądu, ale i badania świata społecznego, tak jak ma to miejsce w naukach ścisłych oraz przyrodniczych.

Jest to wizja obiektywistyczna, w obrębie której nie tylko istnieje wyraźne rozróżnienie między badaczem a badanym obiektem; ten drugi postrzegany jest jako niezależny od badacza, ale też nie uwzględnia się jego zdolności i mocy samookreślenia. Jest to o tyle istotne w odniesieniu do rzeczywistości społecznej, że umieszcza poza nawiasem *potencjalność samookreślenia* nie tylko przez zbiorowości ludzkie, w tym na przykład grupy etniczne, narodowe czy wyznaniowe, ale i jednostkę, zwłaszcza w zakresie jej miejsca w świecie oraz relacji względem tych grup. Przy takim oglądzie tożsamość traktowana jest jako *identyczność*, to jest jako związana z obiektywną przynależnością do zbioru czy też jakiegokolwiek innej kategorii obiektów. W ten sposób: tak jak, posługując się najprostszym przykładem z zakresu matematyki: kwadrat przynależy do prostokątów, jednostka ludzka traktowana jest w sposób arbitralny jako przynależna do danej etni, narodu czy grupy wyznaniowej.

### Zastrzeżenia wobec absolutyzmu poznawczego w odniesieniu do tożsamości

Tożsamość rozumiana jako identyczność może być adekwatna do opisu przynależności jednostek do hermetycznych społeczności plemiennych, grup etnicznych czy ewentualnie bytów narodowych, zwłaszcza tych, w których przypadku procesy nacjonalizacji zakończyły się relatywnym

powodzeniem. Wobec splotu zjawisk takich, jak migracje i ciągle reorganizowanie się światów społecznych, trudno bez podjęcia badań empirycznych zakładać, że tak rozumiana tożsamość może stanowić w sposób wierny odzwierciedlenie faktycznej kondycji człowieka. Tym bardziej ujęcie to staje się chybottliwe w związku z coraz bardziej sieciowym charakterem społeczeństw europejskich, a również postępującymi procesami indywidualizacji, co sprawia, że jednostka nie czuje się w sposób konieczny przedstawicielem danego narodu, etni, wspólnoty lokalnej czy grupy wyznaniowej i nośnikiem jej cech, traktowanych w kategoriach substancjalnych.

Gdy tożsamość rozumiana jest właśnie jako identyczność względem danego bytu zbiorowego, subiektywne poczucie przynależności bądź jej brak, tak samo jak chęć bycia członkiem czy też odcięcia się, pozostają poza nawiasem. Co więcej, taki ogląd rzeczywistości pociąga za sobą ignorowanie faktu, czy człowiek spełnia w sposób satysfakcjonujący warunki, aby być przez członków grupy uznany jako *swój*, czy też w praktyce życia codziennego jest zupełnie inaczej, tj. ma w jej obrębie status *obcego*, *outsidera* czy osoby będącej na granicy przynależności. Defektem tego oglądu jest zatem nie tylko niebranie pod uwagę samodefinicji jednostki, ale i jej relacji względem grupy.

### Relatywizm poznawczy. Tożsamość, czyli *Kim jestem?*

Przedstawionej powyżej perspektywie przeciwstawny jest *relatywizm poznawczy*. Ten nurt myślenia pojawił się jako kontra względem idealistycznych wyobrażeń o obiektywnie istniejącej rzeczywistości społecznej, która miałaby być niezależna względem znaczeń nadawanych mu przez jednostki, a tym samym sprowadzających ich do roli zaledwie przedmiotów poznania. Określony jest on przymiotnikiem społeczny, ponieważ jego założenia dotyczą właśnie rzeczywistości społecznej, a nie rozciągają się na otaczającą człowieka materię nieożywioną i świat przyrody. Zgodnie z tym kierunkiem człowiek nie tylko ma prawo do samookreślenia, ale to właśnie ono jest wiążące dla jego tożsamości raczej niż zewnętrznie narzucane definicje. Tym samym, kwestia ludzkiej tożsamości nie jest przedmiotem obiektywnych rozstrzygnięć. Ustalenia w tej sferze są zadaniem dla samej jednostki, która zadaje sobie i odpowiada na pytanie: *Kim jestem?*

Wizja ta przekłada się na konstruktywizm społeczny. W jego obrębie rolą badacza nie jest stwierdzanie, czy wyznaczanie tożsamości, ale uzyskiwanie informacji na ten temat od samych aktorów społecznych na podstawie tego, w jaki sposób określają swoje miejsce w świecie oraz relacje względem

danej zbiorowości, czy to wspólnoty rodowej, lokalnej, etni, narodu, grupy wyznaniowej czy też innej. W zakresie badań społecznych taka perspektywa może przekładać się na teorię ugruntowaną (*grounded theory*). Pojęcie to w rzeczy samej nie odnosi się do teorii *sensu stricte*. Określenie jej jako teorii przyjęło się w ślad za tym, jak nazwali ją jej autorzy Barney Glaser i Anselm L. Strauss [2009 (1967)] w uznawanej za pionierską pracy pod tytułem *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*. Stanowi ono raczej perspektywę metodologiczną polegającą na wypracowywaniu teorii w toku procesu badawczego i na podstawie uzyskanych danych od respondentów. Chodzi o celowe odrzucanie przez badaczy wszelkich prekonceptów oraz przyjmowanie, że rzeczywistość społeczną w najlepszy sposób rozumieją zaangażowani w nią aktorzy. To właśnie w ich gestii leży przedstawianie własnych wyobrażeń badaczowi, który – rezygnując z jakiegokolwiek uprzedniego zestawu założeń czy modelu – buduje teorię dopiero na podstawie uzyskanego materiału empirycznego. W ten sposób teoria ma poprzedzać, a nie wyprzedzać proces badawczy.

### **Zastrzeżenia wobec relatywizmu poznawczego w odniesieniu do tożsamości**

Relatywizm poznawczy wydaje się rozsądną alternatywą w odniesieniu do badań nad tożsamością. Należy jednak poczynić pewne zastrzeżenia dotyczące uzyskiwania danych w badaniach, dla których stanowi on podstawę teoretyczną. Rzecz w tym, że tożsamość oraz jej poszczególne elementy, ani w wizji własnego Ja, ani autoprezentacji względem świata zewnętrznego, nie mają charakteru statycznego. Człowiek w toku życia może zmieniać sposób, w jaki konstruuje oraz postrzega swoje miejsce w świecie społecznym. Dotyczy to również jego relacji względem bytów zbiorowych i, tym samym, członkostwa w grupach. Zmienność ta ma miejsce przynajmniej na trzech poziomach, które tu wyszczególniam: 1) rozwoju osobniczego czy szerzej toku życia, 2) autorefleksyjnym oraz 3) interakcyjnym.

Jeśli chodzi o pierwszy z nich, mowa zarówno o procesach ustanawiania własnej relacji z bytami zbiorowymi: wspólnotą narodową, etniczną czy wyznaniową oraz zakorzeniania w nich w toku socjalizacji pierwotnej i wtórnej w okresach dzieciństwa oraz dojrzewania [por. np. Nikitorowicz 1995, 1997; Chromiec 2004, 2006; Nikitorowicz, Misiejuk, Sobiecki 2005], jak i potencjalnej zmienności tożsamości w życiu dorosłym. Chodzi o ewentualne dystansowanie się od tych bytów lub renegocjowanie zakresu czy formy przynależności do nich, które może wystąpić na różnych etapach

życia. Ma to miejsce zwłaszcza, gdy jednostka ma do czynienia z odmiennymi światami społecznymi, związanymi na przykład z pochodzeniem etnicznym rodziców czy osób ze środowiska najbliższych oraz zróżnicowanymi lojalnościami narodowymi, wyznaniem, innymi tradycjami i obrzędowością. Mogą być one postrzegane przez jednostkę jako równoległe i niezależne od siebie, a ponadto wiązać się ze specyficznym, wypracowanym we wzajemnych kontaktach a) czasem, a ponadto b) miejscem. Przykładowo: jeden z tych porządków może być przynależny do okresów świąt spędzanych u dziadków, gdzie człowiek utożsamia się w jakimś zakresie z jedną wspólnotą, a drugi choćby z rodziną brata i utożsamianiem się z inną wspólnotą. Bywa, że prowadzi to do konfliktów normatywnych i obyczajowych, poczucia chaosu normatywnego oraz zagubienia człowieka w świecie.

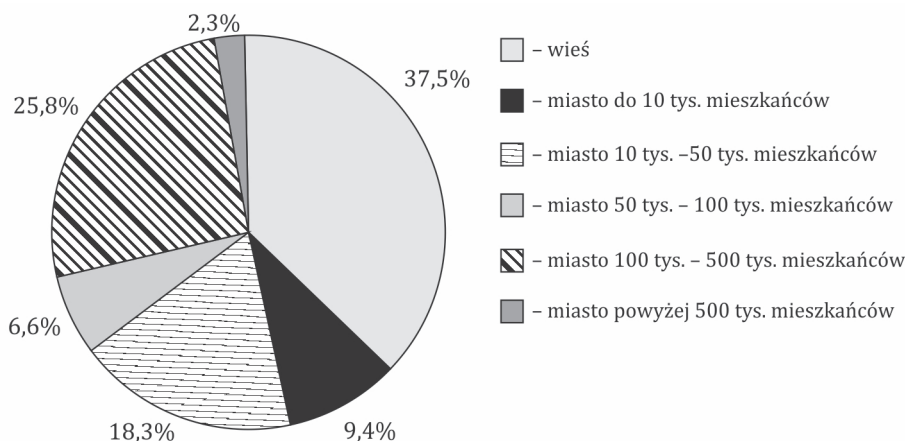
Alternatywnie – co mieści się w obrębie drugiego poziomu – jednostka może być w stanie traktować różne podstawy tożsamości eklektycznie, jak mozaikę i czerpać z ich bogactwa, bez zważania na brak spójności. Taka możliwość szczególnie ma miejsce przy wysokim poziomie samoświadomości. Występuje, gdy człowiek dysponuje mocą tworzenia refleksyjnego projektu własnego Ja na tle kontekstu kulturowego, w którym funkcjonuje [por. np. Yankelovich 1979, 1981; Luhmann 2003; Webb 2004: 723; Giddens 2001, 2006, 2009; Beck 2009: 29], a nie potrzebuje jednego, klarownego przekazu. Jeśli chodzi natomiast o zmienność na poziomie interakcyjnym, rzecz w tym, że jednostka może moderować to, w jaki sposób sama siebie postrzega, ale również to, w jaki sposób chce być widziana w zależności od tego, z kim obcuje. Co istotne, może to stanowić zakłócenie podczas procedury badawczej.

Ponieważ badania były prowadzone przez ankietę audytoryjną, zatem respondent nie miał bezpośredniego, indywidualnego i trwającego w czasie kontaktu z badaczem. Zmienność na poziomie interakcyjnym nie stanowi więc zastrzeżenia. Co warto podkreślić, celem było uchwycenie subiektywnej tożsamości terytorialnej respondentów „tu i teraz”, jednak przy zachowaniu jednej z klasycznych metod ilościowych, to jest opartych na wymuszonym wyborze. Rozbudowany katalog dychotomii podlegających temu wyborowi pozwala na wprowadzenie wysokiego poziomu precyzji wskazań. Zmienność tożsamości w czasie na poziomie indywidualnym oraz jej kontekstualność nie stanowiły przedmiotu badań – jest to możliwe w trybie wywiadów pogłębionych. Kluczowe było natomiast ustalenie zależności statystycznych na poziomie całej próby.

## Skąd pochodzą studenci uczelni publicznych Białegostoku?

Jak pokazują dane uzyskane w toku badań zespołu (ryc. 1), wśród badanych studentów uczelni publicznych Białegostoku całkiem wysoki odsetek stanowi młodzież pochodzenia wiejskiego; jest ich 37,5%, czyli ponad jedna trzecia. W dalszej kolejności, 25,8% pochodzi z miast liczących od 100 do 500 tys. mieszkańców – w tym przedziale mieści się właśnie Białystok, z którego z pewnością pochodzi znacząca ich część, a 18,3% z miast o liczbie mieszkańców pomiędzy 10 a 50 tys. Są to trzy najliczniejsze kategorie wśród respondentów. Pozostali pochodzą z: 9,4% z jeszcze mniejszych miast, to jest do 10 tys. mieszkańców, 6,6% z miast pomiędzy 50 a 100 tys. mieszkańców oraz 2,3% z metropolii, to jest miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Ryc. 1. Miejsce pochodzenia respondentów



Źródło: badania własne.

## Wyznanie respondenta

Kwestia wyznania respondentów jest istotna w pracach zespołu, jednak rzecz nie dotyczy samej wiary, jej siły ani doktryny czy szczegółowych informacji dotyczących częstotliwości praktyk religijnych, ale przynależności wyznaniowej w kontekście ogólnego zakorzenienia człowieka w rzeczywistości społecznej. W tym zakresie istotny jest również status wyznania jako: większościowy *versus* mniejszościowy, a również tożsamość terytorialna. Jej wzorce, jak okazuje się na poziomie analizy statystycznej są odmienne

wśród wyznawców dwóch głównych religii w regionie, to jest katolicyzmu i prawosławia.

Pierwsza z nich jest dominująca generalnie rzecz biorąc w Polsce, ale również na Podlasiu. Jest tak mimo tego, że jest kojarzone ono przez mieszkańców regionów centralnych i zachodnich z prawosławiem jako dłań flagowym. Taki charakter katolicyzmu ma miejsce zarówno na poziomie oddolnym jak też odgórnym, to jest w zakresie samej wiary i podpartej nią obyczajowości ludności zamieszkującej te tereny, jak też instytucjonalizacji wyznania w postaci silnych organów władzy sakralnej reprezentujących wspólnotę wiernych. Co więcej, miał on w Polsce przez wieki charakter narodotwórczy. Właśnie z tym wyznaniem utożsamiana jest schematycznie prawdziwa czy też rdzenna polskość [por. np. Koseła 2003; Porter Szücs 2011]. Współcześnie jest popularyzowana idea wielokulturowości regionu, zarówno w kategoriach deskryptywnych, jak i normatywnych. Jednak, zwłaszcza w środowiskach pravicowych, katolicyzm – tak samo, jak i w innych regionach kraju – w dalszym ciągu wyznacza na Podlasiu kanoony symboliki i retoryki narodu polskiego.

Ustalenie ramowych proporcji między tymi dwoma wyznaniem wśród młodzieży akademickiej w regionie na użytek dalszych zagadnień, które podejmowane będą przez zespół, jest istotne, zważywszy na znaczenie prawosławia, które nadaje regionowi specyficzny rys kulturowy. Należy podkreślić znaczenie jego dziedzictwa historycznego oraz widoczność w dzisiejszej przestrzeni publicznej na Podlasiu, zarówno w postaci obiektów sakralnych – choćby w samym Białymstoku, jak i pozostałych przedmiotów kultury materialnej, w tym bogatej ikonografii, zgromadzonej choćby w postaci unikalnych zbiorów w Muzeum Ikon w Supraślu, będącym Oddziałem Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Niezależnie od tego, prawosławie lokuje się w samookreśleniach respondentów jako religia zdecydowanie mniejszościowa względem katolicyzmu, co pokazują szczegółowe dane zebrane w ramach badań i prezentowane dalej w tekście.

*De facto* bycie katolikiem pozostaje – również na Podlasiu – dominującą ramą tożsamościową, a przyznanie się do bycia prawosławnym, tak jak i generalnie rzecz biorąc status mniejszościowy mogą być dla jednostki kłopotliwe zarówno na poziomie interakcyjnym, jak i w procesach socjalizacji – w zakresie podzielanych wartości oraz obrzędowości. Dotyczy to również samego faktu *bycia innym* – na podstawie odmienności wyznaniowej czy przynależności do mniejszości narodowej, względnie etnicznej i w wielu przypadkach może pociągać za sobą poczucie bycia w jakimś sensie gorszym [por. np. Mucha 1999; Czykwin, Rusaczyk 2008; Jasińska-



-Kania 2009: 39-57; Łodziński 2009: 181-203; Tabin 2009: 59-73; Trapani 2009: 77-94] w postrzeganych jako homogeniczne środowiskach kultur większościowych. Ogólnie rzecz biorąc, wyznanie katolickie wydaje się być na Podlasiu bardziej *neutralnym odnośnikiem tożsamościowym* w porównaniu z prawosławiem. Wskazują na to swobodne wywiady, w tym z katolickimi oraz prawosławnymi studentami, a także osobami w różnym wieku spoza środowiska akademickiego i obserwacje dotyczące reakcji na ekspresję odmiennej wiary, jakie prowadziłam przed podjęciem wraz z zespołem badań ilościowych. Jest tak szczególnie wśród młodego pokolenia – a ono właśnie jest przedmiotem prezentowanych badań. Ma to miejsce zwłaszcza w sytuacjach związanych ze studiowaniem, które zmusza do regularnego przebywania w grupach rówieśniczych. Co ważne, nie gwarantują one obcowania ze „swoimi” i wiążą się z licznymi sytuacjami konfrontacji tożsamościowych, w przeciwieństwie do wielu homogenicznych środowisk lokalnych, zwłaszcza we wsiach i małych miejscowościach. Może to być również przedmiotem interesujących badań o charakterze jakościowym. Podaję zagregowane dane dotyczące przynależności wyznaniowej uzyskane na reprezentatywnej próbie studentów uczelni publicznych Białegostoku, którzy poddani byli prowadzonym przez zespół badaniom ilościowym.

Tabela 1. Wyznanie [%]

Wyznanie	Respondenta	Matki	Ojca
Ateista	5,1	0,9	1,3
Agnostyk	3,6	0,0	0,4
Katolik niepraktykujący	19,7	12,8	23,9
Katolik praktykujący	56,9	72,1	58,2
Prawosławny niepraktykujący	3,6	11,1	9,5
Prawosławny praktykujący	8,7	2,3	5,1
Inne	2,3	0,8	1,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

W celu zapewnienia respondentom możliwości precyzyjnego samoopisu, w kafeterii wyboru zostały umieszczone nie tylko klasyczne kategorie dotyczące najbardziej znaczących w regionie wyznań, to jest *katolicy* i *prawosławni*, wraz z rozróżnieniem każdej z nich na praktykujący *versus* niepraktykujący. Dano ponadto respondentom opcję samoidentyfikacji jako *ateista*, a również – odrębnie – *agnostyk*. Te dwie ostatnie kategorie

zostały potraktowane jako oddzielne, zważywszy na wnioski z licznych wywiadów swobodnych przeprowadzonych przed podjęciem badań ilościowych. Wskazują one, że pojęcie *ateista* bywa obarczone w oczach badanych negatywnym bagażem normatywnym. Może być zatem odrzucane jako element tożsamości i to nawet, gdy brak wiary jest stanem faktycznym. W przeciwieństwie do niego, wyraz *agnostyk* – i to abstrahując od różnicy znaczeniowej – nie niesie za sobą aż tak niekorzystnego zabarwienia.

W badaniach postawiono hipotezę, że deklaracje zgodne z dwiema ostatnimi kategoriami nie będą przeważać, ale mogą okazać się istotne statystycznie w uzyskanych wynikach ze względu na procesy sekularyzacji. Dotyczą one przede wszystkim młodych i relatywnie wykształconych pokoleń ludności wielkomiejskiej lub kształcących się na poziomie uczelni wyższych – a tacy są właśnie respondenci badań własnych. Jak się jednak okazało, zarówno ateistów jak i agnostyków jest niewielki odsetek w próbie, o czym mowa poniżej. Co więcej, dodana została kategoria *inne*, która pozwalała nie tylko na uwzględnienie w badaniach członków innych wspólnot religijnych, mających charakter mniejszościowy lub wręcz śladową obecność w regionie, jak na przykład islam czy świadkowie Jehowy, ale również dopuszczała możliwość kontestowania klasycznych samoopisów i dawało szansę swobodnych deklaracji respondenta na temat konstruowanej przezeń relacji wobec bytów nadprzyrodzonych czy też osiągnięcia stanów transcendentnych. Dodatkowo zbierane były dane dotyczące wyznania każdego z rodziców respondenta, są one umieszczone w tym samym zestawieniu (tabela 1), jednak zagadnienie to oraz ciągłość międzypokoleniowa tradycji religijnej pozostawione są poza tematyką artykułu.

Jak się okazało, dla zdecydowanej większości respondentów są wystarczające kategorie dotyczące wyznania, to jest większość deklarowała, że są katolikami, czy to praktykującymi czy niepraktykującymi, ewentualnie – co dotyczyło mniejszości – prawosławnymi, również w wersji związanej bądź nie z podtrzymywaniem praktyk religijnych. W całej próbie najwięcej, bo 56,9%, czyli ponad połowa respondentów określa się jako katolicy praktykujący, kolejne 19,7% jako katolicy niepraktykujący, co stanowi łącznie 76,5% katolików w całej próbie. Prawosławnych praktykujących jest 8,7%, a niepraktykujących 3,6%, zatem łącznie liczba osób identyfikujących się z wyznaniem prawosławnym niezależnie od kwestii podtrzymywania praktyk religijnych wynosi 12,3%, czyli niewiele więcej niż co dziesiąty respondent. Dane te potwierdzają jednoznacznie mniejszościowy status wyznania prawosławnego wśród młodzieży akademickiej w regionie.

## Tożsamość terytorialna

Istotny element tożsamości opiera się na stosunku jednostki wobec terytorium. Posługuję się w tym kontekście pojęciem *tożsamość terytorialna*, które odnosi się w badaniach własnych do tego, jakie terytorium jest postrzegane przez respondenta jako jego ziemia, dom czy ojcowizna, z którą czuje się szczególnie związany, utożsamia się z nim i traktuje jako własne. Podobnie jak wyznanie, nadaje ono poczucie zakorzenienia w świecie [por. np. Knight 1982: 514-531; Guntram 1999]. Pytanie badawcze dotyczyło tego, z którymi obiektami respondenci będą czuć się w większym stopniu związani oraz czy ich wybory będą odzwierciedlać wyższy poziom tożsamości lokalnej – związanej z miastem lub wsią czy regionalnej (byciem Podlasianinem/-nką), względnie narodowej (byciem Polakiem/-ką), a może europejskiej (byciem Europejczykiem/-ką). Celowo nie wprowadzano nazw miast oraz wsi, aby uchwycić wzorce wyborów tożsamościowych, a nie dane dotyczące konkretnych miejsc będących przedmiotem ich przywiązania. Mówiąc w kategoriach bardziej ogólnych: chodzi o to, czy tożsamość terytorialna respondentów ma wymiar bardziej *konkretny*, związany z bliskim i dobrze znanym terenem czy *abstrakcyjny*, związany z poczuciem przynależności narodowej lub jeszcze bardziej abstrakcyjnie – szeroko rozumianej europejskiej wspólnoty cywilizacyjnej.

Tożsamość terytorialna była badana poprzez szereg dychotomii, polegających na wymuszonym wyborze jednej z dwóch tożsamości jako tej, z którą respondent bardziej się identyfikuje. Ponieważ wśród studentów jest zarówno młodzież miejska, jak i wiejska, otrzymywali oni instrukcję dotyczącą tego, do którego zestawu dychotomii mają się ustosunkować. Te, w których jednym z dwóch obiektów wyboru jest *miasto* kierowane są jedynie do młodzieży pochodzącej z miast, natomiast te, w których wśród obiektów wyboru jest *wieś*, kierowane są jedynie do młodzieży pochodzącej ze wsi. W próbie proporcje między młodzieżą samookreślającą się jako miejska i wiejska są mniej więcej dwa do jednego. To jest łączna liczba wskazań uzyskanych w dychotomiach, w których jednym z obiektów wyboru jest miasto ( $n_m$ ) wyniosła pomiędzy 680 a 686, a w tych, w których jednym z obiektów wyboru jest wieś ( $n_w$ ) wyniosła pomiędzy 329 a 331. W tych dychotomiach, które mają charakter uniwersalny, to jest nie figuruje w nich ani miasto, ani wieś, a zatem są kierowane do wszystkich respondentów, uzyskano liczbę wskazań  $n=973-987$ , a zatem bliską ogólnej liczbie respondentów. Istnieją nieistotne statystycznie liczby respondentów, którzy nie dokonali wyboru w danej dychotomii

– są to osoby, dla których okazał się on zbyt problematyczny, aby mogli udzielić odpowiedzi.

Jak pokazują uzyskane dane (tabela 2), studenci uczelni publicznych Białegostoku przede wszystkim utożsamiają się ze swoją wsią względnie miastem, osiedlem oraz regionem, to jest przeważa przywiązanie do małej ojczyzny. W dalszej dopiero kolejności istotne jest przywiązanie do Polski, co może być zaskakujące zważywszy na spore powodzenie procesów nacjonalizacji oraz idei narodowej w społeczeństwie. Szczegółowe dane zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2. Tożsamość terytorialna respondentów

Czuję się bardziej związany/-a z:						
Numer porządkowy	Obiekt przywiązania	Liczebność wskazań łącznie w każdej dychotomii	Liczebność wskazań z uwzględnieniem rozkładu w dychotomii	Odsetek wskazań [ %]	Istotność różnicy (chi <sup>2</sup> ) <sup>a)</sup>	P
1	2	3	4	5	6	7
P1a	Polską	987	908	92,0	493,50	<001
	Europą		79	8,0		
P1b	Polską	978	347	35,5	164,94	<001
	Moim miastem		631	64,5		
P1c	Polską	973	333	34,2	193,92	<001
	Moim regionem		640	65,8		
P1d	Moim miastem	686	508	74,1	317,92	<001
	Moim regionem		178	25,9		
P1e	Moim miastem	686	622	90,7	907,76	<001
	Europą		64	9,3		
P1f	Moim regionem	685	608	88,8	823,24	<001
	Europą		77	11,2		
P1g	Moim osiedlem	686	219	31,9	179,31	<001
	Moim miastem		467	68,1		

1	2	3	4	5	6	7
P1h	Moim osiedlem	684	318	46,5	6,73	n.i.
	Moim regionem		366	53,5		
P1i	Moim osiedlem	684	526	76,9	395,97	n.i.
	Europą		158	23,1		
P1j	Moją dzielnicą	685	225	32,8	161,24	<001
	Moim miastem		460	67,2		
P1k	Moją dzielnicą	683	304	44,5	0,219	<001
	Moim regionem		379	55,5		
P1l	Moją dzielnicą	684	326	47,7	2,99	<001
	Polską		358	52,3		
P1m	Moją dzielnicą	680	521	76,6	385,42	<001
	Europą		159	23,4		
P1n	Moją wsią	330		299	90,6	435,29
	Europą			31	9,4	
P1o	Moją wsią	331		214	64,7	56,85
	Polską			117	35,3	
P1p	Moją wsią	329		186	56,5	11,24
	Moim regionem			143	43,5	

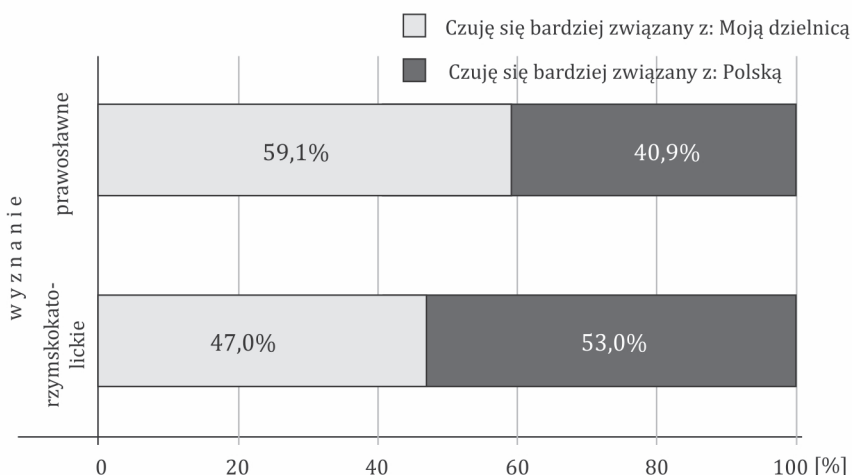
a) Obliczenia własne zgodnie ze wzorem na istotność różnicy w: [Guildford 1960: 269].

## Wyznanie respondenta a tożsamość terytorialna

W dalszej kolejności przedstawiam zestawienie wyznania respondentów z ich tożsamością terytorialną, sporządzone na podstawie tabel krzyżowych. W analizie dotyczącej tożsamości terytorialnej z wyznaniem uwzględnieni zostali jedynie respondenci określający się jako katolicy oraz prawosławni. W związku ze znikomą statystycznie liczbą osób, które deklarują, że są ateistami lub agnostykami, a również tych, którzy deklarowali inną przyna-

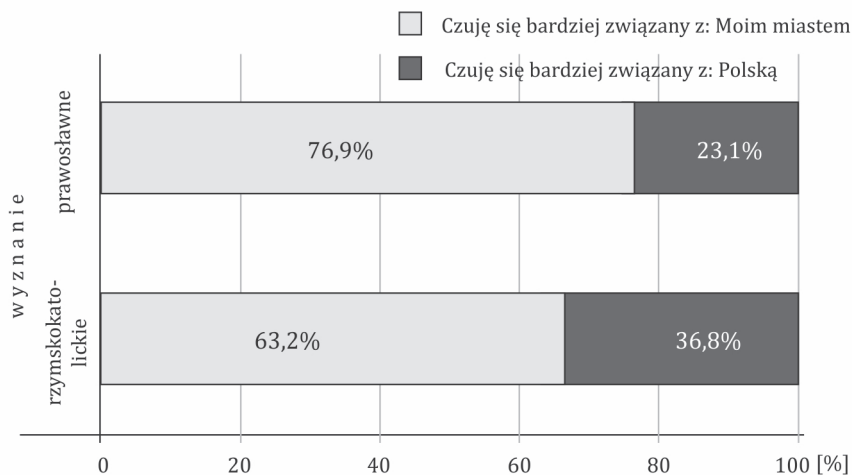
leżność wyznaniową, zostali oni wyłączeni z dalszych obliczeń. Ze względu na skromne proporcje w obrębie wyznawców prawosławia został wykluczony w przypadku obu religii podział na praktykujących i niepraktykujących. Jeśli chodzi o drugi element zestawienia, badane było utożsamianie się z terytorium w szeregu dychotomii według zasady: *każde z każdym*, z uwzględnieniem rozróżnienia opcji możliwych odpowiedzi zadawanych młodzieży miejskiej i wiejskiej. Poniżej podaję te zestawienia, które pokazały znaczące zależności na poziomie analizy statystycznej, to jest: *Polska versus miasto*, *Polska versus dzielnica*, *wieś versus Polska* w odniesieniu do wyznawanej religii. W związku ze znikomą liczbą wskazań, w których respondenci określali się jako Europejczycy, zestawienie nie miałooby mocy statystycznej.

Ryc. 2. Wyznanie a tożsamość terytorialna. *Polska versus dzielnica*

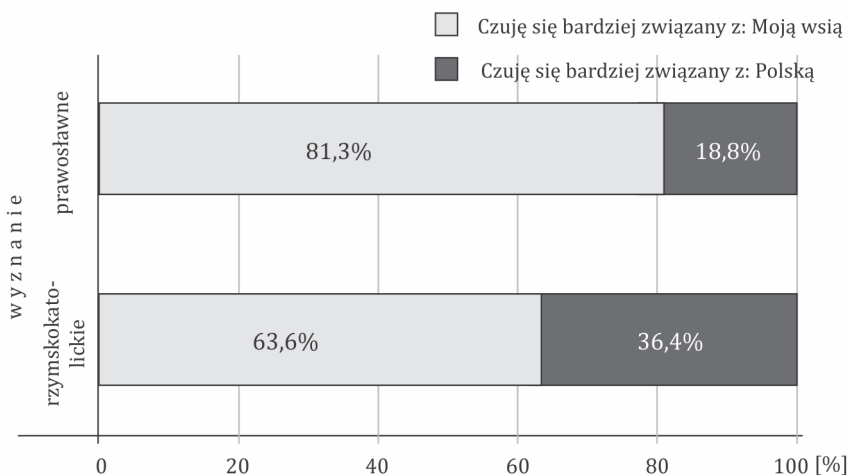


Źródło: badania własne.

Istotna statystycznie różnica między respondentami katolickimi a prawosławnymi widoczna jest przy wyborze tożsamościowym dotyczącym przywiązania do *Polski versus dzielnicy*. Ponieważ obiektem wyboru w parze nie jest ani miasto ani wieś, uzyskane i zestawione wyniki (ryc. 2) dotyczą całej próby, obejmującej młodzież miejską oraz wiejską. Okazuje się, że prawosławni czują się w większym stopniu związani z dzielnicą niż Polską, jest to odpowiednio: 59,1% i 40,9%. W przypadku katolików proporcje są następujące: większe przywiązanie do dzielnicy deklaruje 47,0%, a do Polski 53,0%.

Ryc. 3. Wyznanie a tożsamość terytorialna. Polska *versus* miasto

Źródło: badania własne.

Ryc. 4. Wyznanie a tożsamość terytorialna. Wieś *versus* Polska

Źródło: badania własne.

Wyniki w kolejnym zestawieniu (ryc. 3) dotyczą tożsamości terytorialnej młodzieży miejskiej. Wskazują one na istotną statystycznie, następującą różnicę w zakresie wyboru samookreślenia jako związanego bardziej z *Polską versus miastem*: zdecydowanie więcej respondentów określających się jako katolicy (36,8%) deklaruje zarazem poczucie przywiązania do

Polski, tj. więcej z nich czuje się Polakami niż ma to miejsce w odniesieniu do prawosławnych (23,1%). Alternatywnego wyboru względem polskości, to jest dotyczącego tożsamości związanej z miastem, dokonuje mniej respondentów katolickich (63,2%) niż ma to miejsce w przypadku prawosławnych (76,9%).

Ostatnie zestawienie pokazuje znaczącą statystycznie różnicę w zakresie wyznania a samookreślenia akademickiej młodzieży w postaci wyboru tożsamościowego między przywiązaniem do *wsi versus Polski* (ryc. 4). Podobnie jak w poprzednich zestawieniach dane konsekwentnie potwierdzają wyższy poziom przywiązania prawosławnych do własnej wsi niż Polski, jest to odpowiednio: 81,3% i 18,8%. Przy tym różnica między odsetkami wskazań jest znacząco wyższa niż miało to miejsce w przypadku pozostałych dychotomii. Jeśli natomiast chodzi o osoby samookreślające się jako katolicy, 63,6% z nich czuje się związana w większym stopniu z wsią, a 36,4% czuje się bardziej Polakami.

## Wnioski i zakończenie

W dzisiejszych czasach, mimo procesów związanych z globalizacją oraz ułatwieniami transportu, które sprawiają, że przemieszczanie się leży w zakresie możliwości coraz większej liczby ludności i to niekoniecznie w postaci migracji we względnie hermetycznych grupach, jak w czasach wędrówek ludów, ale wolności przemieszczania się na poziomie indywidualnym, zdecydowana większość młodzieży studiującej na uczelniach publicznych Białegostoku pozostaje przywiązana do Polski oraz swych małych ojczyzn. Dane pokazują zarazem, że jedynie nieznaczny odsetek – postawiony przed szeregiem dychotomii i każdorazowej konieczności wyboru jednego z dwóch obiektów przywiązania jako dla nich ważniejszego, wskazuje na Europę i tym samym identyfikuje się jako Europejczycy. Jest tak mimo otwartych granic między państwami Unii Europejskiej – na terytorium której mieszkają respondenci. Co więcej, jest tak pomimo ponadnarodowych rynków pracy dających młodemu pokoleniu większe szanse na znalezienie swojego miejsca na ziemi poza krajem ojczystym oraz znaczącej emigracji z terenów Podlasia [por. np. Cieślińska 2012] do krajów Europy Zachodniej, w tym choćby Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Belgii. Zdecydowana większość respondentów identyfikuje się z małymi ojczyznami, to jest własną wsią względnie miastem, dzielnicą, regionem, dopiero w dalszej kolejności czuje się Polakami, a zaledwie niewielki odsetek określa się jako Europejczycy.



Kolejna sprawa dotyczy religii: wśród badanych studentów przeważają ci, którzy określają się jako katolicy. Łącznie – niezależnie od kwestii praktyk religijnych – stanowią oni ponad dwie trzecie badanych. Jeśli chodzi o prawosławnych, są oni relatywnie niewielką mniejszością. Po zsumowaniu osób praktykujących i niepraktykujących, okazuje się, że niewiele więcej niż co dziesiąty respondent określa się jako prawosławny. Dzięki danym uzyskanym w postaci zestawień krzyżowych wyznania i tożsamości terytorialnej, widać nadto, że młodzież prawosławna, która jest w większości pochodzenia wiejskiego, w większym stopniu wykazuje również przywiązanie na poziomie najmniejszych obiektów terytorialnych, które podane były w celu wymuszonego wyboru. To jest, identyfikują się oni w pierwszym rzędzie z własną wsią. Podobnie rzecz dotyczy respondentów należących do prawosławnej młodzieży miejskiej – identyfikują się przede wszystkim z własną dzielnicą. Co więcej, tożsamość młodzieży wiejskiej – zarówno prawosławnej, jak i, choć w mniejszym stopniu, katolickiej, ma w większym stopniu charakter lokalny niż narodowy.

Uzyskane dane są reprezentatywne dla studentów studiów dziennych uczelni publicznych Białegostoku. Dostarczają one obrazu młodego pokolenia przyszłych absolwentów studiów wyższych z Podlasia, a nie dotyczą całej populacji Polaków. Nie powinny dziwić zatem zasadnicze rozbieżności względem danych na reprezentatywnych próbach w całym kraju uzyskiwanych przez duże ośrodki badawcze, zarówno ze względu na kwestie społeczno-demograficzne, jak i kulturowe.

Kolejną kwestią jest fakt, że przedmiot zainteresowania i podjętych przez zespół badań ograniczał się do młodzieży akademickiej. Tym samym, próba nie obejmuje osób w wieku średnim i starszym ani tych, których charakteryzuje niski poziom formalnego wykształcenia, co znacząco zwiększyłoby w badaniach odsetek określających się jako wierzący, a również praktykujący. Warto podkreślić, że jeśli chodzi o tożsamość religijną w całej populacji – zgodnie z ostatnim sondażem opinii społecznej [CBOS 2012], 93,1% Polaków określa się jako katolicy, co stanowi nieco mniejszy odsetek niż w latach poprzednich, ale wciąż bardzo wysoki na tle innych, nawet tradycyjnie katolickich społeczeństw naszego kontynentu.

W młodym pokoleniu występuje niższy odsetek zarówno osób identyfikujących się z dominującą religią, jak i tych, którzy określają się jako praktykujący. Należy zaznaczyć, że w badaniach dotychczas przeprowadzonych przez zespół nie była podejmowana kwestia przynależności do mniejszości narodowej. W związku z wynikami wskazującymi na niższy

poziom tożsamości terytorialnej związanej z Polską wśród respondentów prawosławnych, zasadne jest postawienie hipotezy *a conto* kolejnego etapu badań, dotyczącego istnienia zależności, które badane będą przez analizę statystyczną, pomiędzy tożsamością terytorialną, wyznaniem a mniejszościową identyfikacją narodową.

## Bibliografia

- Beck U. (2009), *Ponowne odkrycie polityki – przyczynek do teorii modernizacji refleksywnej*, [w:] U. Beck, A. Giddens i S. Lash (red.), *Modernizacja refleksyjna*, przeł. J. Konieczny, Warszawa, s. 11-78.
- Chromiec E. (2004), *Dziecko wobec obcości kulturowej*, Gdańsk.
- Chromiec E. (2006), *Edukacja w kontekście różnicy i różnorodności kulturowej: z inspiracji naukowych obszaru niemieckojęzycznego*, Kraków.
- Cieślińska B. (2012), *Emigracje bliskie i dalekie. Studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Białystok.
- Czykwini E., Rusaczyk M. (red.) (2008), „Gorsi Inni” – badania, Białystok.
- Giddens A. (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa.
- Giddens A. (2006), *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, przeł. A. Szulżycka, Warszawa.
- Giddens A. (2009), *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash (red.), *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, przeł. J. Konieczny, Warszawa, s. 79-140.
- Glaser B. G., Strauss A. L. [2009(1967)], *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, wpraw. K. T. Konecki, M. Gorzko, Kraków.
- Guildford J. P. (1960), *Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice*, Warszawa.
- Guntram H. H. (1999), *Nested Identities: Nationalism, Territory, and Scale*, Lanham.
- Jasińska-Kania A. (2009), *Wykluczanie z narodu: Dystanse społeczne wobec mniejszości narodowych i migrantów*, [w:] A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa, s. 39-57.
- Knight D. B. (1982), *Identity and Territory: Geographical. Perspectives on Nationalism and Regionalism*, “Annals of the Association of American Geographers”, 72 (4), grudzień, s. 514-531.
- Koseła K. (2003), *Polak i katolik. Splątana tożsamość*. Warszawa.
- Luhmann N. (2003), *Semantyka miłości: o kodowaniu intymności*, przeł. J. Łoziński, Warszawa.

- Łodziński S. (2009), *Uchodźcy w Polsce. Mechanizmy wykluczania etnicznego*, [w:] A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa, s. 181-203.
- Mucha J. (red.) (1999), *Kultura dominująca jako kultura obca: mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*, Warszawa.
- Nikitorowicz J. (red.), (1995), *Edukacja międzykulturowa: w kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, Białystok.
- Nikitorowicz J. (2000), *Młodzież pogranicza kulturowego Polski, Białorusi, Ukrainy wobec integracji europejskiej*, Białystok.
- Nikitorowicz J., Misiejuk D., Sobiecki M. (red.) (2005), *Region, tożsamość, edukacja*, Białystok.
- Nikitorowicz J. (1995), *Pogranicze – Tożsamość – Edukacja międzykulturowa*, Białystok.
- Nikitorowicz J. (red.), (1997), *Rodzina wobec wyzwań edukacji międzykulturowej*, Białystok.
- Porter Szücs B. (2011), *Faith and fatherland. Catholicism, Modernity, and Poland*. New York.
- Sadowski A. (2012), *Od eksplozji do realnych zagrożeń idei i praktyki wielokulturowości: potrzeba nowych koncepcji i badań*, [w:] M. Biernacka, K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), *Społeczeństwo wielokulturowe: nowe wyzwania i zagrożenia*, Białystok.
- Sadowski A. (2006), *Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców miasta*, Białystok.
- Sadowski A. (2001), *Problemy społeczne miejscowości północno-wschodniej Polski w procesie transformacji*, Białystok.
- Sadowski A. (1995), *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok.
- Sadowski A. (1994), *Procesy ruralizacji. Ludność wiejska w mieście*, Kraków/Białystok.
- Tabin M. (2009), *Wykluczanie jako postawa*, [w:] A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa, s. 59-73.
- Trapani V. (2009), „Inni” w polskich debatach sejmowych. Przykłady dyskursywnego konstruowania tożsamości przez większość i mniejszości narodowe, [w:] A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa, s. 77-94.
- Yankelovich D. (1979), *Work, Values and The New Breed*, [w:] C. Kerr, J. M. Rosow (red.), *Work in America. The Decade Ahead*, cz. I, *The Work Force of The Future*, Work in America Institute Series, Nowy Jork.
- Yankelovich D. (1981), *New Rules, Searching for Self-Fulfillment in a World Turned Upside Down*. Nowy Jork.
- Webb J. (2004), *Organizations, self-identities and the new economy*, „Sociology” 38, 4, s. 719-738.

#### Inne źródła:

- CBOS (2012), *Zmiany w zakresie wiary i religijności Polaków po śmierci Jana Pawła II*, Komunikat z badań, kwiecień BS/49/2012, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.

**SUMMARY****Territorial identity and denomination. Self-image of students  
at public academic institutions in Białystok**

The theoretical objective of the article is to straighten out inconsistencies concerning the notion of *identity* by distinguishing the way it may be defined within two contradictory perspectives: cognitive absolutism and relativism. While the first of them promotes the vision of the social world as based upon the unique truth, the latter treats it as being constructed by social actors themselves. Upon ordering the theoretical conundrum, the article presents the empirical research conducted by the team: Maja Biernacka (head), Wojciech Wądołowski, Łukasz Wołyniec from the University of Białystok. It was conducted in the period between April and June 2015 via an original, standardized questionnaire on a representative sample (n=1000) of the student community in three major public academic institutions in Białystok, i.e. University of Białystok, Medical University of Białystok and Białystok University of Technology. The module of the research which is exhibited in the article refers to self-defined territorial identities of respondents and their denomination as a statistical correlate.

**KEYWORDS:** Territorial identity, denomination, cognitive absolutism v cognitive relativism, Białystok/Podlasie, empirical research